

tylko sakramentów i poświęceń (*Mały euchologion*). Obrzędy pogrzebowe osób świeckich, kapłanów, mnichów i dzieci zajmują aż 293 strony. Ich obszerność i bogactwo treściowe oraz głębia duchowa, pozwalają stwierdzić, że istotę tego problemu o wiele trafniej mógł ukazać teolog prawosławny niż np. teolog katolicki. Rangę teologiczną dzieła podnosi fakt, że autor wykorzystał patrystyczne źródła greckojęzyczne i teksty cerkiewnosłowiańskie. To pozwoliło dotrzeć do istotnych szczegółów problemu, na co nie pozwala korzystanie tylko z tłumaczeń. Publikacja abp. Jerzego Pańkowskiego pozwala poznać stanowisko Kościoła, liturgii i teologii prawosławnej na temat pogrzebu oraz dostarcza cennych wskazówek, jak najlepiej przygotować się do osobistego spotkania z wiecznością.

*ks. Ireneusz Werbiński, Włocławek*

OSTAŃSKI Piotr, *Bibliografia biblistyki polskiej*, T. 6 – 7: 2014 – 2017, Series Bibliographica 4, Uniwersytet im Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny. Redakcja Wydawnictw, Poznań 2019, ss. 1-616 + 617-1394.

Nie sposób przecenić potrzeby i znaczenia sporządzania bibliografii retrospektywnych dokumentujących rzeczywisty stan i możliwości poszczególnych dyscyplin naukowych. Co się tyczy teologii, jedynie biblistyka może się poszczycić posiadaniem wyczerpującej bibliografii, którą od wielu lat systematycznie sporządza dr hab. Piotr O s t a ń s k i, od 2014 r. profesor na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dwa pierwsze tomy jego bibliografii, które ukazały się w 2002 r., obejmowały lata 1945-1999 (rec. CTh 73[2003] nr 1, s. 221-225), tom trzeci i czwarty, wydany w 2010 r., obejmował lata 2000-2009 (rec. CTh 80[2010] nr 4, s. 217-220), a tom piąty, opublikowany w 2015 r., dokumentował publikacje z lat 2010-2013/2014. W maju 2020 r. światło dzienne ujrzały dwa kolejne opasłe tomy, a mianowicie szósty i siódmy, wyszczególniające publikacje z lat 2014-2017. Z *Przedmowy* zamieszczonej w tomie szóstym wynika, że praca nad sporządzeniem tej bibliografii została zakończona 3 września 2018 r., zatem do wydania książki upłynęło ponad półtora roku.

Dzieło, tak samo jak pięć poprzednich tomów, pod względem objętości i treści jest prawdziwie imponujące! Kończąc *Przedmowę* P. Ostański, napisał: „Zdaję sobie sprawę, że opracowanie bibliografii biblijnej przekracza możliwości jednej osoby. Tymczasem *Bibliografia biblistyki polskiej*

2014-2017 została opracowana jednoosobowo” (s. 19). To godne podziwu i najwyższego uznania dzieło wymagało nie tylko ogromnego nakładu pracy i cierpliwości niezbędnej w żmudnej kwerendzie, lecz także niepospolitych umiejętności metodycznych i metodologicznych. Autor nabywał ich stopniowo i z coraz większym pożytkiem wykorzystał dla dobra miłośników Biblii i wiedzy biblijnej.

Tom szósty otwiera solidny, jak zawsze w publikacjach P. Ostańskiego, spis treści (s. 5-16), po którym następuje wspomniana *Przedmowa* (s. 17-19). Rzeczowo i zwięźle przypomina się w niej poprzednie tomy i zapowiada treść obu kolejnych. Wszystkie stanowią starannie przemyślaną całość, opracowaną według tych samych kryteriów i zasad. Ich szczegółowe omówienie znalazło się w przedmowach do poprzednich tomów, natomiast teraz zostało w pięciu punktach przypomniane. Po pierwsze, bibliografia rejestruje materiały mające formę wydawnictw samoistnych (druki zwarte), czasopism, druków niesamoistnych (publikacje zawarte w czasopismach i antologiach), a także, co znacznie powiększa jej wartość i oddziaływanie, mapy, kasety audio i wideo, płyty kompaktowe i programy komputerowe. Po drugie, zostały uwzględnione prace polskich autorów opublikowane w Polsce i za granicą oraz obcych autorów przetłumaczone na polski, a także prace obcych autorów nieprzetłumaczone na polski, ale recenzowane przez polskich autorów lub w polskich czasopismach. Po trzecie, bibliografia rejestruje literaturę bezpośrednio odnoszącą się do Biblii i szeroko rozumiane piśmiennictwo okołobiblijne. Po czwarte, udokumentowane zostały nie tylko publikacje naukowe, lecz i popularnonaukowe, rozproszone w różnych miejscach, często trudno dostępne. Po piąte, każda publikacja została opisana jako osobna numerowana pozycja, opisy w ramach rozdziałów i podrozdziałów zostały uporządkowane alfabetycznie, natomiast opisy odnoszące się do konkretnych ksiąg biblijnych uporządkowano według dwóch kluczy – alfabetycznego w tym, co dotyczy całej księgi, oraz respektującego porządek rozdziałów i wersetów w danej księdze biblijnej.

Bibliografię można przeszukiwać i korzystać z niej na dwa sposoby: według działów i za pomocą indeksów, których jest osiem: 1. autorów i redaktorów; 2. przedmiotowy osób; 3. tematyczny; 4. postaci biblijnych; 5. referencji biblijnych; 6. referencji apokryfów, pism qumrańskich i tekstów z Nag Hammadi; 7. terminów hebrajskich; 8. terminów greckich. To zróżnicowanie daje ogromne możliwości szybkiego i skutecznego odnalezienia poszukiwanych autorów, kwestii i problemów. Przykładowo, pozwala na dobrą orientację co do dorobku poszczególnych biblistów, zakresu

i natężenia w poruszaniu ogólniejszych i szczegółowych tematów czy częstotliwości zajmowania się konkretnymi postaciami i tekstami biblijnymi oraz związanymi z Biblią. Autor słusznie zauważył: „Czytelnik może się łatwo zorientować, które księgi i jaka tematyka stanowią najczęstszy przedmiot opracowań z zakresu bibliistyki, a które stanowią przysłowiową białą plamę, a także – którzy bibliści są najbardziej aktywni na polu pisarskim” (s. 18). Nie trzeba uzasadniać, że takie rozeznanie sprzyja właściwemu ukierunkowaniu pracy naukowo-badawczej prowadzonej na wydziałach teologicznych i w ośrodkach, gdzie jest podejmowana refleksja nad Biblią i kulturą biblijną.

Obok szczerego podziwu i wielkiego uznania trzeba wyrazić dość istotną obiekcję. Autor przypomina, że pierwsze dwa tomy, dokumentujące 54 lata publikacji polskich biblistów, zawierały 23 366 opisów bibliograficznych, następne dwa, za znacznie krótszy okres, czyli lata 2000-2009, wyszczególniały 22 482 pozycje, a tom piąty, za lata 2010-2013/2014 obejmował 11 480 opisów bibliograficznych, po czym dodaje: „to jakże wymowny jest fakt iż twórczość środowiska biblistów polskich za kolejne cztery lata wymagała aż 14 554 zapisów” (s. 18). Ale w tym miejscu pojawia się problem. W najnowszych tomach, wbrew deklarowanemu w tytule przedziałowi czasowemu ustalonemu na lata 2014-2017, znalazła się duża liczba publikacji z lat poprzednich. To bardzo dobrze, ale rzecz w tym, że nie zostały w żaden sposób wyróżnione. W niektórych przypadkach są to publikacje bardzo dawne. Bodaj najwięcej występuje pod nazwiskiem Michała Czajkowskiego, a najstarsze z wymienionych (np. pozycje 7726, 7727, 7735, 7738, itd.) sięgają początków lat 70., czyli pochodzą sprzed pół wieku. Większość innych tego rodzaju publikacji, a jest ich niemało, ukazała się po roku 2000. Na usprawiedliwienie autora bibliografii trzeba powiedzieć, że wielokrotnie – zwłaszcza podczas dorocznych sympozjów biblistów polskich – zwracał się z prośbą o aktualizowanie wykazów publikacji, co, jak wyznawał, spotykało się z miernym odzewem. Dopiero gdy ukazywały się kolejne tomy, część biblistów zgłaszała swoje teksty, które nie zostały uwzględnione. Zadanie P. Ostańskiego nie było więc łatwe, ale można było wybrać inne wyjście. Byłoby lepiej gdyby publikacje sprzed 2014 r. zostały zebrane i uporządkowane oddzielnie, tworząc *Suplement do bibliografii biblistyki polskiej za lata 1945-2013*. Nie potrafię powiedzieć, czy wystarczyłoby materiału na osobny tom, czy raczej na pierwszą część tomu szóstego, po której nastąpiłaby retrospektywna bibliografia za lata 2014-2017. Tak czy inaczej, nie jest prawdą, że w ciągu czterech „tytułowych” lat 2014-2017 ukazały

się 14 554 pozycje, ponieważ faktycznie było ich mniej. Konsekwentnie, pozycje z lat wcześniejszych powiększają dorobek sprzed 2014 r., czyli przynależą do bibliografii wyszczególnionej w poprzednich pięciu tomach.

Powyższa sugestia powinna być wzięta pod uwagę przy opracowywaniu następnego tomu/tomów, bo nie ulega wątpliwości, że znowu zaistnieje potrzeba dokonania uzupełnień i dodatków. Mając do dyspozycji wszystkie dotychczas wydane tomy, wyszczególniające łącznie 71 882 pozycje bibliograficznych, widać, jak ogromne postępy poczyniła wiedza biblijna w Polsce. Pamiętam rozmowę sprzed kilku lat, w której P. Ostański mówił o zmęczeniu wykonaną pracą i wyznał, że jest bliski jej zaniechania. Namawiałem, by tego nie robił, bo aktualnie tylko on jest w stanie poradzić sobie ze skuteczną kontynuacją tego monumentalnego dzieła.

Jesteśmy bardzo wdzięczni za wykonanie tytanicznej pracy, możliwej do zrealizowania w takim tempie dopiero w erze rozwoju technik elektronicznych i komputerów. Autor, a wraz z nim my wszyscy, wyrażamy też podziękowania dla Pani Małgorzaty Wenckiej za wprowadzenie całego materiału bibliograficznego do cyfrowej bazy danych. Zamykając *Przedmowę* P. Ostański napisał, że jego bibliografia „nie jest zapewne ani kompletna, ani bezbłędna i w przyszłości będzie wymagała uzupełnień i korekt. Autor liczy jednak na życzliwe jej przyjęcie” (s. 19). Poznański biblista (i duszpasterz) ma w swoim dorobku kilka wartościowych książek, wśród nich znakomitą rozprawę habilitacyjną *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym. Studium egzegetyczno-teologiczne* (Poznań 2008). Jednak w świadomości biblistów „Ostański” to przede wszystkim wielotomowa bibliografia biblistyki polskiej, która stanowi żywy pomnik tego, czego udało się dokonać, a także człowieka, który dzięki mrówczej pracowitości i niepospolitej kompetencji udokumentował rodzime osiągnięcia w dziedzinie studiowania, objaśniania i popularyzowania Biblii.

*Ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*